

259146



Amfitrion

Wielka komedja
bogów i ludzi!

K 146/06 151- 524-34 ul-06

AMFITRION

OSOBY:

Jowisz	WILLY FRITSCH
Amfitrion	(w podwójnej roli)
Alkmene	KÄTHE GOLD
Merkur	PAUL KEMP
Sosias	(w podwójnej roli)
Andria	FITA BENKHOFF
Junona	ADELA SANDROCK
	i w. i.

Reżyser: REINHOLD SCHÜNZEL • Muzyka: FRANZ DOELLE

Kierownik grupy produkcyjnej: GÜNTHER STAPENHORST

Partytury dostarcza „Warszawska” gratisowo • Nowe przeboje muzyczne.



Szcz. 225 2



W cieniu kolumn i arkad, beztroski ludek grecki czeka na swych bohaterów-zwycięzców.

Świat bogów, sprowadzony na niziny ludzkiego humoru i ludzkiej miłości.

AMFITRION śpiewa na obczyźnie pieśń miłosną:

„Po tysiąckroć widziałem Cię we śnie”

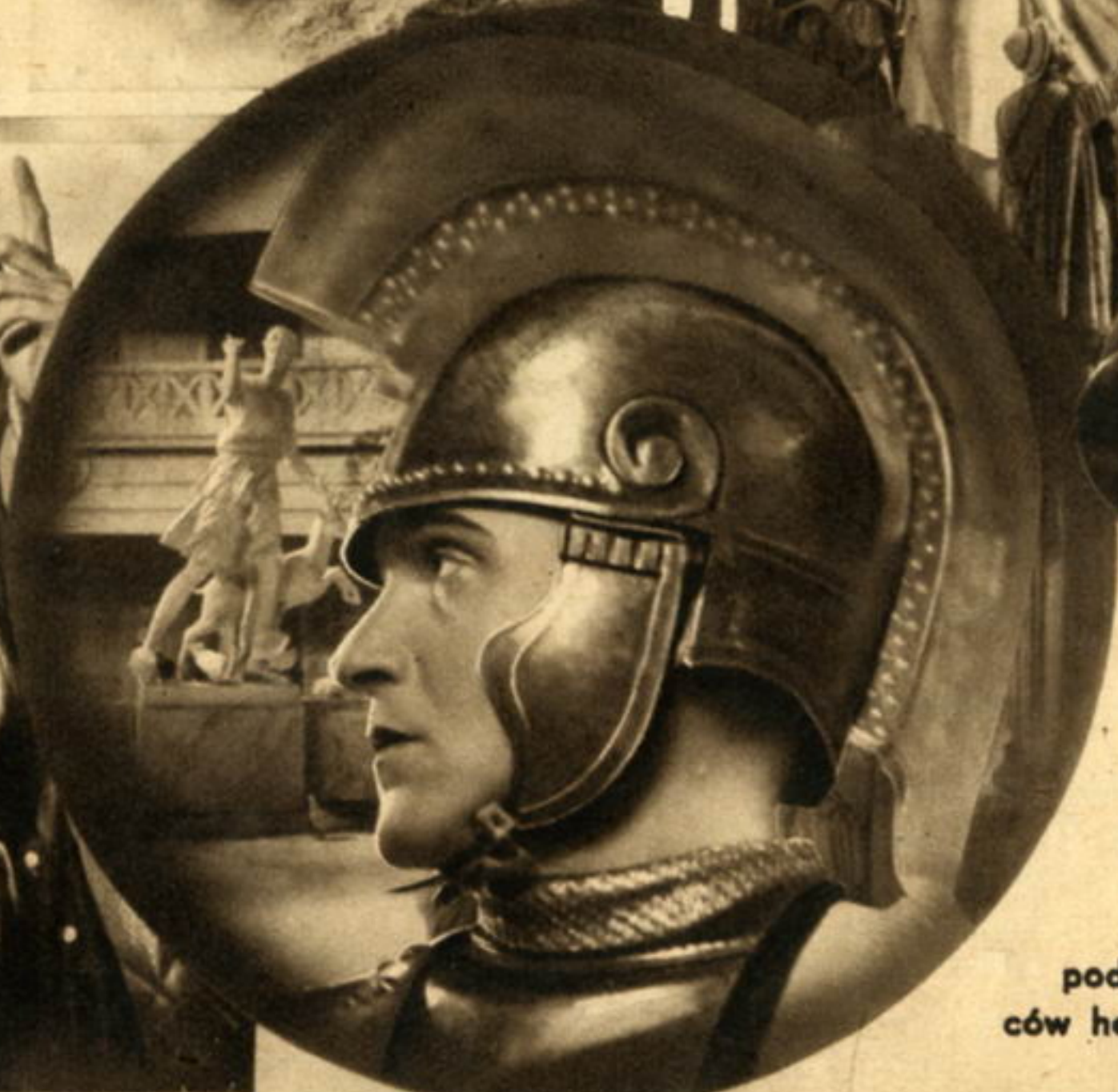
„Tysiąckroć dałaś mi szczęście...”

Tymczasem podtatusiały Jupiter, Ojciec bogów i ludzi, przybrał na się postać Amfitriona i stara się o względy pięknej małżonki bohatera.



AMFITRION, bożyszcze kobiet i tłumów, bohaterska postać, zwycięski wojownik. Uosobienie miłości i sławy.

Jupiter udaje się spado-
chronem z wyżyn Olimpu
w towarzystwie Merkurego
na kurację do Sparty.



W roli Amfitriona i Jupitera
WILLY FRITSCH
ideał rycerza i mężczyzny.

Prace architektoniczne filmu
„AMFITRION” zostały wykonane
pod kierownictwem fachowych znaw-
ców hellenizmu.



KATHE GOLD, artystka o pięknej postaci, przedstawi się po raz pierwszy polskiej publiczności.

Bogowie i ludzie podali sobie ręce. Olimp i ziemia połączyły się ze sobą w szaleństwie i swawoli.

Wyprawa Zeusa, jego przygody w „ogrodzie miłości”, jego chytryść, znajdują swe zakończenie w ludzkim fiasko. Jupiter zblamował się...



Merkury na wrotkach.



W roli Merkurego i Sosiasa
znany już publiczności polskiej
z filmu „Księżniczka Czardasza”
PAUL KEMP.

Komiczna nieporadność tego
artysty, jego szczery humor,
rozbrajają publiczność.

Trikowe zdjęcia
przy pomocy
specjalnej techniki
lustrzanej dają olbrzymią
przewagę tematowi filmowemu
nad scenicznym.

Film został ujęty w formie komedji o operet-
kowym charakterze, komedji pełnej komicznych
powikłań.

W roli Junony ADELA SANDROCK.
Herod baba! Trzyma swego boskiego mał-
żonka krótko! Zazdrosna i despotka. Zna
słabości Jupitera.



Muzyka — tak jak i film — jest
modernistyczna, jednak
w oprawie antycznej.

Śpiewy chórów wyreżyserowane
przez wielkiego muzyka Franciszka
Doelle z niebywałą maestrią.
Całość podana jest z artystyczną
lekkością i swobodą.



Amfitrion